

KaeN, Biały Śmieć

Jestem bossem ludu voodoo cudu synu nie men
Jestem bossem tłumy szczurów z murów znikąd idę
Teraz Ci poszydę, ostre sprośne kino widzę
Nie raz tylko brzydę chłostę mocniej pizdo ciszej
Jestem Białym śmieciem całym sercem, stary zemszczę się
To nie mały pretekst trwały defekt czary mary śmieć
Doskonały cwany ten, Wy pedały bały w grze
Wysysały cały sens, wyzywały śmiały się
Powiedziałem stop, załadowałem, oddałem strzał
Oszałałem bo, zwariowałem wybuchalem show
Jestem polskim snem, polski blef, to bezlitosny rynsztok mój
Odbij psie, bo prosty źle się skończy się to wszystko tu
Syndrom mój, krzyżyk postawiony na mnie zawsze był
Znasz ten styl, kastet w ryj, ja walczę tym, jadowity, znakomity drań
Chcę profity kwity wow, niewyżyty, nie dygaj, on wbity, odbity z dna

My w dłoniach mamy broń, flow
Szaleni, zaczynamy pogrom
To nasz bunt, zaciśniemy pięści
A nasz duch, nie poniesie klęski
x2

Ona rosła, była całym moim życiem, całym światem
Poza nią nie widzę niczego i nic
Przejęła kontrolę, ta
Nie-na-wiść
Życie opisuje tysiącami liter, płonie papier
Nadal nienawidzę, czuję to co ty
przejęła kontrolę, ta
We-na dziś
Wena niesie armagedon, tchórzy wróg
Wena niesie w armiach legion, burzy mur
Każdy zna imię to, imię to, imię to - Biały śmieć
Popatrz co się stało z nim dziś,
Nie poznaje go, ostro pojebało Dawid
Patrzą mi na łapy, kocham cały niemiły wstręt,
Porusza serca, rozkrusza serca, ten Biały śmieć

My w dłoniach mamy broń, flow
Szaleni, zaczynamy pogrom
To nasz bunt, zaciśniemy pięści
A nasz duch, nie poniesie klęski
x2

Moje imię każdy zna, ja jazdy mam, bo jasny plan - zburzyć schron,
Bawi Dawida, chwasty wyrywa ten z burzy grom
Burzy słoń, trzęsie-sie się kruszy fira
Z kuszy witam - skurwysyna
Wrócił pirat, z kurw wyklina
Zdegenerowany, idą z piekła rodem
Zregenerowany, psychol wznieca ogień
Ilu takich jak ja system wyrzucił w błoto, co
W ilu takich jak ja system obudził wrogość, bo
To dla Was, to za Was, zagłada pogrzebali zrujnowali ich,
Nimi są, nimi są, nimi są, wow wow Białe śmiecie
To dla Was, to za Was, zagłada powstałi ze stali i..
Nie miną, nie miną, nie miną, wow wow nasze wiece

My w dłoniach mamy broń, flow
Szaleni, zaczynamy pogrom
To nasz bunt, zaciśniemy pięści
A nasz duch, nie poniesie klęski
x2